

Łódź, dnia 08.11.2018

Minister Sprawiedliwości

Sz. P. Zbigniew Ziobro

Ministerstwo Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00-950 Warszawa

PETYCJA

Szanowny Panie Ministrze

Wnoszę o zmianę przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997r (Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553) – Kodeks Karny w ten sposób, żeby:

1. okres przedawnienia obowiązku naprawienia szkody w sprawie karnej był liczony nie od dnia uprawomocnienia się wyroku lecz od dnia wymagalności zobowiązania, oraz
2. możliwe było przerwanie biegu przedawnienia wykonania kary dla środków kompensacyjnych poprzez wszczęcie egzekucji, oraz
3. nie stosować terminu przedawnienia wykonania kary dla środków kompensacyjnych jeżeli łączna liczba osób poszkodowanych w sprawie będzie większa od stu.

UZASADNIENIE

Przyczyną wniesienia petycji jest sprawa słynnego upadku w 1999 roku biura podróży „Alpina Tour” w Krakowie. Czterej właściciele biura, pomimo wiedzy o złej kondycji finansowej firmy, nadal oferowali klientom wyjazdy i wyłudжали od nich pieniądze, przez co w dniu upadłości firmy poszkodowanych zostało ponad 3 tysiące osób i firm na łączną kwotę przekraczającą 5 mln zł. Proces trwał dość długo, wyrok skazujący zapadł w dniu 08.11.2006 roku i uprawomocnił się w dniu 16.11.2006 roku (zał. 1).

Jednym z punktów wyroku był nakaz zwrotu wpłaconych przez klientów kwot (tu istotne) **w terminie 4 lat** od daty uprawomocnienia się wyroku. Oznacza to, że termin zapłaty upłynął w dniu 16.11.2010 roku. Sprawcy w wyznaczonym terminie nie zwrócili klientom pieniędzy.

Dlatego, będąc przekonany, że zgodnie z brzmieniem art. 46 § 1 kk do naprawienia szkody stosuje się przepisy prawa cywilnego, w tym przepisy o terminach przedawnień, wystąpiłem na początku 2017 roku o nadanie klauzuli wykonalności oraz wszcząłem postępowanie egzekucyjne (zał. 2). Jeden ze sprawców złożył pozew o pozbawienie tytułu wykonawczego z uwagi na przedawnienie, powołując się na treść znowelizowanego w 2015 roku art. 103 § 2 kk (zał. 3).

W odpowiedzi na pozew wnioskowałem o oddalenie powództwa, twierdząc, że na mocy obecnego brzmienia art. 46 § 1 kk oraz obowiązujących w dniu wydania wyroku przepisów odnośnie okresu przedawnienia dla środków kompensacyjnych, a także ze względu na art. 15 § 4 k.k.w. odnośnie wstrzymania biegu przedawnienia poprzez odbywanie kary pozbawienia wolności roszczenie nie uległo przedawnieniu (zał. 4).

W odpowiedzi sprawca przedstawił pismo, stanowiące kopię innego wyroku w podobnej sprawie (sygn. akt IC 600/16). Sąd niestety przychylił się do argumentów sprawcy, a mianowicie ustalił, że bieg przedawnienia liczy się od daty uprawomocnienia wyroku a nie od wyznaczonego w wyroku terminu zapłaty i tym samym pozbawił mnie tytułu wykonawczego (zał. 5 i 6).

Nadmienię, że z relacji medialnych wynika, że już w 2011 roku duża część poszkodowanych klientów wstąpiła do komorników o wszczęcie egzekucji w stosunku do byłych właścicieli biura, lecz egzekucje były nieskuteczne, gdyż komornicy nie mieli z czego ściągnąć należności, chociaż w tamtym okresie wszyscy sprawcy prowadzili dochodowe działalności gospodarcze. Nie mam zatem wątpliwości, że sprawcy ukrywali swoje majątki przed egzekucjami. Również bulwersujący jest dla mnie fakt, że sprawcy dostali małe kary nieprzekraczające 2 lat pozbawienia wolności w celu umożliwienia zwrotu poszkodowanym pieniędzy. Dodatkowo, z tego samego powodu, zostali warunkowo wcześniej zwolnieni z odbywania i tak już nisko zasądzonych kar!

źródło: krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,10631691,Szkoda_klientow_Alpina_Tour.html

Analizując powyższą sytuację, stwierdzam że dochodzi do kolizji art. 46 § 1 kk z art. 103 § 2 kk w sprawie okresów przedawnień. Jednakże według analiz prawnych, na które powołują się sądy w swoich wyrokach, art. 103 § 2 k.k. w zakresie, w jakim dotyczy on terminu przedawnienia egzekwowania instrumentów kompensacyjnych, stanowi „lex specialis” w stosunku do cywilnoprawnych regulacji dotyczących terminów przedawnienia egzekwowania roszczeń odszkodowawczych. Co gorsza, oznacza to także, że pokrzywdzony swymi działaniami nie może doprowadzić, tak jak na gruncie prawa cywilnego, do przerwania 10-letniego okresu przedawnienia wykonania takich środków poprzez podjęcie stosownych

czynności egzekucyjnych, gdyż wg tych analiz, w przeciwnym wypadku wyrok nigdy nie uległby zatarciu. Ponadto, jeżeli w ustawie nowelizującej ustawodawca nie przewiduje żadnego przepisu intertemporalnego, od 1 lipca 2015 r. zawsze będzie stosowana nowa, względniejsza dla sprawcy, wersja przepisu (Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, red. Włodzimierz Wróbel, Kraków 2015).

Stwierdzam zatem, że obowiązujące przepisy są niesprawiedliwe, gdyż nie pozwalają pokrzywdzonym na dochodzenie swoich roszczeń, których nigdy się nie wyrzekli oraz pozwalają sprawcom na swobodne niewywiązywanie się z obowiązku naprawienia szkody. Jeżeli zatem sąd w wyroku w procesie karnym wyznaczy termin na naprawienie szkody, to w praktyce oznacza, że okres przedawnienia zostaje skrócony z pełnych 10 lat (obecnie 6) o termin naprawienia szkody. Wg mnie jest to pogwałcenie podstawowego prawa wierzyciela dotyczącego pełnego terminu przedawnienia wynikającego z przepisów prawa cywilnego (w tym przypadku 10 lat). Bieg przedawnienia w takich przypadkach powinien rozpoczynać się od dnia wymagalności roszczenia a nie od dnia uprawomocnienia wyroku. Również wierzyciele, którzy w sprawach karnych wszczęli egzekucje w terminie i nie uzyskali należności, w przeciwieństwie do wyroków w sprawach cywilnych, nie będą mogli ponownie wszcząć egzekucji po upływie terminu przedawnienia przewidzianym w art. 103 § 2 kk, co również uważam za nierówność prawa wobec pokrzywdzonych obywateli. Oznacza to, że sprawcy mogą ukrywać swoje majątki przed egzekucją, wyczekiwać dnia przedawnienia wykonania kary i po tym dniu „śmiać się w twarz” poszkodowanym, gdyż nie muszą już nikomu rekompensować wyrządzonej szkody ani oddawać tego co ukradli. Za bulwersujące uważam również stwierdzenie, że w przypadku braku przepisu intertemporalnego stosowany będzie przepis korzystniejszy dla sprawcy a nie poszkodowanego. Ustawodawca wprowadził bowiem nowy, krótszy (10-letni) termin przedawnienia dla obowiązku naprawienia szkody bez zapewnienia starego (15-letniego) okresu dla wyroków wydanych przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu karnego. Zatem zgodnie z przytoczonym powyżej stwierdzeniem, w dniu wejścia w życie tej nowelizacji wszyscy poszkodowani, którym wg dotychczasowych przepisów pozostało jeszcze do 5 lat roszczenia o naprawienie szkody, zostali przez ustawodawcę w sposób nagły tej możliwości pozbawieni. Jest to patologiczne prawo, chroniące przestępców a nie ofiary i poprzez takie zmiany prawa zwalnia się sprawców z obowiązku naprawienia szkody. Stoję ponadto na stanowisku, że takie przestępstwa, gdzie liczba osób poszkodowanych jest bardzo duża nie powinny w ogóle ulegać przedawnieniu. W przeciwnym razie Państwo Polskie nigdy nie będzie mogło rozliczyć się z wielkich afer powstałych na początku transformacji ustrojowej, a których to efekty wszyscy obywatele

odczuwają do dziś, z kolei obywatele nigdy nie zaznają poczucia sprawiedliwości w swoim kraju.

Biorąc powyższe argumenty i przytoczoną sytuację, wnoszę o zmianę art. 46 § 1 oraz/lub art. 103 § kk i/lub art. 105 kk w sposób przedstawiony jak na wstępie oraz o wprowadzenie przepisu, który ponownie umożliwi poszkodowanym w tej jak i innych analogicznych sprawach odzyskanie należności pomimo wcześniejszego pozbawienia tytułu wykonawczego.

Osobiście jako osoba poszkodowana czuję się oszukany i uważam wyrok sądu (zał. 6) pozbawiający mnie tytułu wykonawczego za niesprawiedliwy. Takie prawo, jak i jego zmiany pozbawiają obywateli zaufania do organów władzy publicznej.

Wyrażam zgodę na publikację na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości treści niniejszej petycji, lecz bez moich danych osobowych oraz bez załączników.

W załączeniu przesyłam dokumenty opisujące całą sytuację.

Z wvrazami szacunku